

## PEŁNOPŁATNE L-4 DOPIERO OD GRUDNIA? USTAWA COVIDOWA W OBECNYM BRZMIENIU "EFEKTEM POMYŁKI"

"Ustawa covidowa w obecnym brzmieniu jest efektem pomyłki w głosowaniach i jej wejście w życie oznaczałoby wypłacenie dodatkowych wynagrodzeń praktycznie wszystkim lekarzom" - powiedział rzecznik rządu Piotr Müller. Chodzi o błąd do jakiego doszło w Sejmie w trakcie głosowania nad senackimi poprawkami. Poprawka, która - zdaniem rządzących - powinna zostać odrzucona, została przez większość parlamentarną przyjęta. Całe zamieszanie nie dotyczy wprawdzie bezpośrednio pełnopłatnych zwolnień lekarskich dla mundurowych, ale ponieważ publikacja ustawy jest opóźniona, później wejdą w życie także przepisy na które czekają funkcjonariusze. Z informacji jakie przekazało RMF FM wynika, że publikacja w Dzienniku Ustaw będzie opóźniona aż do grudnia, do czasu uchwalenia jej nowelizacji.

Rzecznik rządu Piotr Müller pytany na antenie Polskiego Radia 24, czy prawdziwe są doniesienia medialne, że publikacja w "Dzienniku Ustaw" podpisanej już przez prezydenta ustawy covidowej ma zostać opóźniona aż do grudnia, do momentu, gdy wejdzie w życie jej nowelizacja, całe zamieszanie związane z tą sprawą tłumaczył zaistniałą podczas głosowania pomyłką. "Senat wprowadził niejasne poprawki do tej ustawy, które niestety przez pomyłkę kilkunastu posłów podczas głosowań sejmowych zostały przyjęte. Oznaczałyby one, że poprzez nieściśle przepisy należałoby rozszerzyć wynagrodzenia dodatkowe, przeznaczone dla osób na pierwszym froncie walki z Covidem, właściwie wszystkim osobom w służbie zdrowia, które potencjalnie, a nie faktycznie mogą być narażone na kontakt z koronawirusem" - mówił Müller. Oznaczałoby to, że "należałoby przekazać dodatkowe środki finansowe praktycznie dla wszystkich lekarzy w Polsce". "A celem tych regulacji było przede wszystkim to, aby te dodatkowe, drugie wynagrodzenie otrzymały osoby, które są na pierwszej linii frontu" - podkreślił.

Następnego dnia po pomyłce o której mówił rzecznik rządu, Sejm uchwalił kolejną nowelizację tzw. ustawy covidowej. Jej projekt został złożony przez PiS w celu - jak wskazano w uzasadnieniu - "konwalidacji błędu", który miał miejsce podczas rozpatrywania senackich poprawek do poprzedniej noweli covidowej. Nowela ta czeka na rozpatrzenie w Senacie i nie stanie się to najprawdopodobniej wcześniej niż 25 listopada, na ten dzień planowany jest bowiem początek najbliższego posiedzenie izby wyższej.

### **Konsekwencje błędu**

Ustawa, o której mowa, zawiera jednak znacznie więcej regulacji niż tylko te dotyczące dodatkowego wynagrodzenia dla medyków walczących z Covid-19. Wśród szeregu zmian, są także te, które bezpośrednio dotyczą funkcjonariuszy i żołnierzy. Chodzi o pełnopłatne zwolnienia lekarskie w przypadku, kiedy mundurowy trafi na izolację lub kwarantannę w wyniku wykonywanych przez niego obowiązków służbowych. W takim przypadku, jeśli potwierdzi to przełożony, funkcjonariusze policji,

Państwowej Straży Pożarnej, Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa, Służby Więziennej, Służby Wywiadu Wojskowego, Służby Kontrwywiadu Wojskowego oraz zawodowi wojskowi otrzymać mają 100 proc. uposażenia. Rozwiązania jakie wprowadza ustawa to powrót do regulacji, które obowiązywały w trakcie pierwszej fali epidemii wiosną tego roku, straciły one jednak moc 5 września. Teraz zmiany wprowadzono do ustaw pragmatycznych konkretnych formacji, co ma umożliwić odwołanie się do przepisów także po zakończeniu epidemii koronawirusa.

**Czytaj też:** [Pełnopłatne L-4 podpisane, ale nieopublikowane. Co się dzieje z dokumentem?](#)

Co ciekawe, ustawodawca postanowił zachować ciągłość obowiązywania pełnopłatnych zwolnień lekarskich, bowiem w ustawie zapisano, że nowe przepisy wchodzi w życie od 5 września. Wydaje się jednak, że takie rozwiązanie problem rozwiązuje jedynie połowicznie. Bowiem już dziś pojawiają się pytania co z mundurowymi, którzy w okresie od 5 września do momentu wejścia w życie ustawy przebywali na kwarantannie lub izolacji? Dla wielu oczywiste jest, że – jeśli przepis obowiązuje z mocą wsteczną – funkcjonariuszom należy się wyrównanie. Jak tę sytuację rozwiążą kierownictwa poszczególnych formacji, przekonamy jednak się dopiero wtedy, kiedy ustawa stanie się obowiązującym prawem. Zgodnie ze stanem prawnym na dziś, funkcjonariuszom na kwarantannie i izolacji (na które trafili w związku ze służbą) pełnopłatne L-4 należały się do 5 września, a od tego momentu mogą oni liczyć na 80 proc. uposażenia.

DM/PAP